



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bielecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jarosław Sobutka

SSN Renata Żywicka

w sprawie z odwołania W. N.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Warszawie
o podjęcie wypłaty emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 21 czerwca 2023 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 10 grudnia 2020 r., sygn. akt III AUa 349/20,

**uchyla zaskarżony wyrok i zmienia wyrok Sądu Okręgowego w
Warszawie z dnia 8 stycznia 2020 r., sygn. akt XIII U 2133/19, w ten
sposób, że oddala odwołanie.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
wyrokiem z 10 grudnia 2020 r., III AUa 349/20, oddalił apelację organu rentowego od

wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 8 stycznia 2020 r., XIII U 2133/19, zobowiązującego Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Warszawie do podjęcia od 1 marca 2019 r. wypłaty emerytury ustalonej W. N., oddalającego odwołanie w pozostałym zakresie oraz zasądzającego od organu rentowego na rzecz odwołującego się 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W sprawie tej ustalono, że odwołujący uprawniony jest do emerytury wojskowej. W dniu 1 sierpnia 2018 r. złożył wniosek o przyznanie emerytury powszechnej. Organ rentowy decyzją z 6 listopada 2018 r. przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury powszechnej, jednakże prawo to zostało zawieszone z powodu zbiegu świadczenia z pobieraniem emerytury z Wojskowego Biura Emerytalnego. Na wniosek odwołującego ZUS decyzjami z 18 grudnia 2018 r. oraz z 26 marca 2019 r. ponownie przeliczył emeryturę powszechną, jednocześnie zawieszając wypłatę świadczenia z uwagi na przyznaną emeryturę wojskową.

Pismem z 29 marca 2019 r. odwołujący wniósł o podjęcie wypłaty świadczenia emerytalnego przyznanego mu przez ZUS i wyrównanie świadczenia od 1 sierpnia 2018 r. Organ emerytalny nie wydał decyzji w przedmiocie wniosku o podjęcie wypłaty świadczenia i jego wyrównania.

W dniu 22 lipca 2019 r. odwołujący ponowił wniosek o przeliczenie świadczenia i o podjęcie jego wypłaty, powołując się na uprzednio złożony wniosek z 29 marca 2019 r. i wskazując na uchwałę Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17.

Organ rentowy, decyzją z 31 lipca 2019 r., po rozpatrzeniu wniosku odwołującego z 22 lipca 2019 r., ponownie dokonał przeliczenia emerytury od dnia 1 lipca 2019 r. ZUS nadal nie wydał decyzji w przedmiocie wypłaty świadczenia i wskazał, że emerytura ustalona przedmiotową decyzją zostaje zawieszona z racji tego, że jest świadczeniem mniej korzystnym w stosunku do pobieranej emerytury wojskowej. Nadto, poinformowano odwołującego, że jego odwołanie z 29 marca 2019 r. zostało skierowane do wydziału obsługi prawnej.

Bezspornym w sprawie jest, że do wyliczenia emerytury wojskowej odwołującego przyjęto wyłącznie okresy jego służby wojskowej od 3 stycznia 1968 r. do 4 stycznia 1987 r., a nie uwzględniono przy wyliczeniu wysokości tego świadczenia okresów pracy cywilnej po zakończeniu służby wojskowej. Odwołujący

po zakończeniu służby wojskowej, przez prawie 28 lat, zatrudniony był jako pilot w P. od 5 stycznia 1987 r. do 31 grudnia 2012 r. oraz u innych pracodawców.

Sądy obu instancji uznały odwołanie za uzasadnione.

Sąd Apelacyjny tytułem uzupełnienia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia wskazał, że odwołujący pełnił służbę wojskową od 3 stycznia 1968 r. do 4 stycznia 1987 r. Do ustalenia jego prawa i wysokości podstawy wymiaru emerytury wojskowej, przyznanej mu od 1 lutego 1987 r. uwzględniono jedynie okresy zatrudnienia przed powołaniem do służby wojskowej oraz wyżej wymieniony okres służby wojskowej od 3 stycznia 1968 r. do 4 stycznia 1987 r. Decyzja o ustaleniu prawa do emerytury wojskowej z 18 stycznia 1987 r., wydana na podstawie ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (Dz.U. z 1983 r. Nr 29, poz. 139 ze zm.) stanowiła, że emerytura za 37 lat wysługi emerytalnej wynosi 100% podstawy wymiaru. Art. 15 ust. 1 ww. wojskowej ustawy emerytalnej z 16 grudnia 1972 r. stanowił, że emerytowi, który nie posiada emerytury w wysokości 100% podstawy wymiaru, a po zwolnieniu z zawodowej służby wojskowej pracował zarobkowo w wymiarze czasu pracy nie niższym niż połowa obowiązującego w danym zawodzie, dolicza się na jego wniosek okres tego zatrudnienia do wysługi emerytalnej po spełnieniu jeszcze innych warunków przewidzianych w tej ustawie. Tak więc odwołujący nie miał prawnej możliwości takiego doliczenia, gdyż jego emerytura wynosiła 100% podstawy wymiaru. Następnie, emerytury tych żołnierzy zawodowych, którzy tak jak odwołujący przeszli na emeryturę na podstawie ustawy z 16 grudnia 1972 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin, podlegały przeliczeniu (waloryzacji) według odrębnego mechanizmu określonego w art. 53 ust. 1 pkt 3 ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, która w art. 59 uchylila ww. wojskową ustawę emerytalną z 1972 r. Art. 53 ust. 6 ostatnio wymienionej wojskowej ustawy emerytalnej z 10 grudnia 1993 r., stanowi natomiast, że jeżeli po dniu wejścia w życie tej ustawy zostanie zgłoszony wniosek o doliczenie nieuwzględnionych dotychczas w wymiarze emerytury okresów składkowych lub nieskładkowych, do ustalenia wysokości emerytury stosuje się przepisy art. 14 i art. 15 ust. 1, czyli okresy te dolicza się do wysługi emerytalnej, jeżeli emerytura wynosi mniej niż 75% podstawy jej wymiaru. Tym samym odwołujący nie miał bezspornie żadnej prawnej możliwości

obliczenia emerytury wojskowej przy uwzględnieniu „cywilnego” stażu emerytalnego wypracowanego po zwolnieniu ze służby wojskowej.

Sąd Apelacyjny wskazał, że zgodnie z art. 95 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251, zwanej dalej „ustawą emerytalną”), w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez zainteresowanego. W myśl art. 95 ust. 2, przepis ust. 1 ustawy emerytalnej, stosuje się również, z uwzględnieniem art. 96, w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym osób, o których mowa w art. 2 ust. 2, z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa lub policyjna została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin lub w art. 15a lub art. 18e ustawy z 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Anty korupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin. Dla rozstrzygnięcia sprawy najistotniejsza była jednak interpretacja użytego w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej zwrotu „emerytura (...) została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin” i uznanie, czy ma on znaczenie podmiotowe, czy też przedmiotowe - ukierunkowane na sposób jej obliczenia.

Dalej Sąd odwoławczy wskazał, że art. 2 ustawy emerytalnej umożliwia emerytowanym żołnierzom zawodowym i funkcjonariuszom służb mundurowych nabycie prawa do emerytury z powszechnego systemu emerytalnego, po spełnieniu jego ustawowych przesłanek. W przypadku sprzężenia tego prawa nie tylko z wiekiem emerytalnym, ale także z posiadaniem wymaganych okresów składkowych i nieskładkowych (przy emeryturze z systemu zdefiniowanego świadczenia), w stażu emerytalnym nie uwzględnia się okresów służby wojskowej oraz służby w formacjach „mundurowych”, jeżeli z tego tytułu ustalono prawo do świadczeń pieniężnych

określonych w ustawach o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i funkcjonariuszy służb mundurowych (art. 5 ust. 2a ustawy emerytalnej). Tak samo jest w przypadku emerytury z systemu zdefiniowanej składki przewidzianej dla osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. i niepowiązanej z posiadaniem wymaganych okresów składkowych i nieskładkowych, gdyż o prawie do niej decyduje wyłącznie wiek emerytalny i zgromadzony kapitał składkowy pochodzący z „cywilnego” okresu ubezpieczenia (nie dotyczy to zwolnionych ze służby żołnierzy zawodowych i funkcjonariuszy służb mundurowych, którzy nie mają ustalonego prawa do świadczeń określonych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym tych osób lub którzy prawo to utracili). Z uwagi na uwarunkowania wiekowe, żołnierzom, którzy zostali przyjęci do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r., emerytura obliczana jest na podstawie kapitału składkowego.

Z powyższych spostrzeżeń zdaniem Sądu Apelacyjnego wynika, że niezależnie od daty przyjęcia do służby (i niezależnie od rodzaju emerytury) emeryt wojskowy nie może mieć uwzględnionego okresu służby wojskowej w emeryturze z powszechnego systemu emerytalnego. W tym zakresie sytuacja żołnierzy przyjętych do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r. i przed tym dniem ukształtowana jest jednakowo.

Sąd zauważył, że inaczej natomiast ma się sprawa w aspekcie wpływu „cywilnych” okresów stażu emerytalnego na prawo i wysokość świadczeń wojskowych. Do wysługi emerytalnej żołnierza, który pozostawał w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., zalicza się (z urzędu) posiadane przed przyjęciem do służby okresy składkowe i nieskładkowe w rozumieniu ustawy emerytalnej (w związku z art. 15 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych). Okresy te uwzględnia się w ten sposób, że emerytura wojskowa wzrasta o 2,6% podstawy wymiaru za nie więcej niż 3 lata okresów składkowych poprzedzających służbę (a o 1,3% za każdy następny rok i 0,7% za każdy rok okresów nieskładkowych poprzedzających służbę). Tak ustalona emerytura podlega (na wiosek) zwiększeniu - w wyniku doliczenia okresów przypadających po zwolnieniu ze służby - o 1,3% podstawy wymiaru za każdy rok zatrudnienia przed dniem 1 stycznia 1999 r. w wymiarze czasu pracy nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy oraz za każdy rok okresów opłacania składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe po dniu

31 grudnia 1998 r. lub za okres nieopłacania składek z powodu przekroczenia w trakcie roku kalendarzowego kwoty rocznej podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia - pod warunkiem, że emerytura ta wynosi mniej niż 75% podstawy jej wymiaru i emeryt ukończył 50/55 lat życia albo stał się inwalidą (art. 14 ust. 1- 4 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych). Natomiast prawo i wysokość emerytury żołnierzy, którzy zostali przyjęci do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r., uzależnia się wyłącznie od okresów służby wojskowej, co wynika z art. 15a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych. W konkluzji, żołnierz, który pozostawał w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., może - w świadczeniu wojskowym - korzystać z „cywilnej” wysługi emerytalnej, natomiast przyjęty do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r. nie ma takiego uprawnienia.

Sąd Apelacyjny powołał się na orzeczenie Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2019 r. (I UK 426/17, OSNP 2019 nr 9, poz. 114), w którym wskazał że powyższa różnica (mniej korzystne zasady obliczania emerytury dla żołnierzy przyjętych do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r.) mogłaby uzasadniać taki kierunek interpretacji art. 95 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, z którego wynikałoby, że o prawie do pobierania dwóch emerytur decyduje data przyjęcia do służby. Oznaczałoby to, że użyte w ust. 2 tego artykułu sformułowanie „emerytura (...) według zasad” określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych” oznacza emeryturę przyznaną na podstawie tych przepisów, a w konsekwencji, że prawo do pobierania dwóch emerytur mają wyłącznie żołnierze, którzy zostali przyjęci do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r. Nie sprzeciwia się temu rozumowaniu zasada wzajemności składki i prawa do świadczenia, która w polskim systemie ubezpieczenia społecznego nigdy nie była pojmowana w sposób absolutny (por. np. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 11 grudnia 2006 r., SK 15/06, OTK-A 2006 nr 11, poz. 170; 27 stycznia 2001 r., SK 41/07, OTK-A 2010 nr 1, poz. 5). Wynika to z ogólnej logiki systemu ubezpieczeń społecznych, kierującego się nie tylko zasadą wzajemności składki i świadczeń, ale również zasadą solidarności międzypokoleniowej (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 października 2005 r., P 13/04, OTK-A 2002 nr 1, poz. 2) czy szerzej: solidaryzmu społecznego (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 22

czerwca 1999 r., OTK 1990 nr 5 poz. 100 i 4 grudnia 2000 r., K 9/00, OTK 2000 nr 8, poz. 294) oraz powszechności i względnej jednolitości kryteriów przyznawania świadczeń i określania ich wysokości (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 8 września 2005 r., P 17/04, OTK-A 2005 nr 8, poz. 90). W związku z tym brak prostej zależności między prawem do świadczeń i ich wysokością a okresem opłacania i rozmiarem składki nie zawsze oznacza niekonstytucyjność konkretnej regulacji (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 20 maja 2000 r., K 37/98, OTK 2000 nr 4, poz. 112 i z 11 grudnia 2006 r., OTK-A 2006 nr 11, poz. 170).

Dalej Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że skoro emeryt mundurowy korzysta ze wzrostu emerytury wojskowej z tytułu „cywilnej” wysługi emerytalnej, to oznacza, że zostaje zachowana zasada wzajemności składki i świadczeń w rozumieniu funkcjonującym w polskim systemie ubezpieczenia społecznego nawet wtedy, gdy włożony wkład nie jest wprost proporcjonalny do korzyści, jaką przynosi zwiększenie emerytury. Wskazał, że nie wszyscy żołnierze, którzy pozostawali w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., mogą faktycznie zrealizować uprawnienie do wykorzystania „cywilnej” wysługi emerytalnej. Wystarczy bowiem odpowiednio długa służba i wzrosty emerytury z tytułu szczególnych właściwości służby (art. 15 ust. 2 i 3) lub z tytułu inwalidztwa wojskowego (art. 15 ust. 4), aby - przy spłaszczeniu podstawy wymiaru emerytury wojskowej do maksymalnie 75% (art. 18 ust. 1) - aby „cywilne” okresy ubezpieczenia w żaden sposób nie zwiększały świadczenia, tak, jak to miało miejsce w przypadku odwołującego się. W takim przypadku emeryt wojskowy, niezależnie od swojej woli, nie ma prawnej możliwości skonsumowania żadnego „cywilnego” okresu ubezpieczenia w wojskowej emeryturze. Podobnie rzecz się ma w przypadku tego rodzaju okresów poprzedzających służbę, krótszych niż rok (art. 15 ust. 1 pkt 2-4). W opisanych uwarunkowaniach emeryt wojskowy pozostaje w sytuacji identycznej jak żołnierz, który rozpoczął służbę po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r. - jego emerytura jest obliczana wyłącznie w oparciu o wojskowy staż emerytalny.

O wyjątku od zasady pobierania jednego świadczenia nie decyduje zatem data przyjęcia do służby, ale brak możliwości obliczenia emerytury wojskowej przy uwzględnieniu „cywilnego” stażu emerytalnego. Przy czym ten „brak możliwości” nie występuje wtedy, gdy emeryt wojskowy nie decyduje się na złożenie wniosku o

doliczenie po zwolnieniu ze służby wojskowej okresów składkowych i nieskładkowych, choć mogą one zwiększyć podstawę wymiaru emerytury do 75%. Wspólnym bowiem mianownikiem uzasadniającym prawo do dwóch świadczeń są uwarunkowania wynikające z przepisów prawa niepozwalające na wykorzystanie stażu „cywilnego” w emeryturze wojskowej, a nie wybór emeryta wojskowego.

Ponieważ odwołujący nie miał możliwości włączenia okresów „cywilnego” stażu emerytalnego do algorytmu obliczenia wysokości emerytury wojskowej Sąd Apelacyjny uznał, że decyzja organu rentowego naruszała art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej w związku z art. 15a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy, poprzez niewłaściwą wykładnię tych norm prawnych.

W skardze kasacyjnej organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości, zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 2 ust. 1 pkt 1, art. 95 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej w związku z art. 12, art. 15a, art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz.U. z 2020 r., poz. 586 ze zm.) polegającego na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji - błędnego stanowiska o możliwości wypłaty dwóch emerytur „wypracowanych” niezależnie od siebie z uwzględnieniem wyłącznie służby wojskowej i wyłącznie okresów cywilnych (składkowych i nieskładkowych) oraz naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy w szczególności art. 233 § 1, art. 328 § 2, art. 382 oraz art. 391 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, nie ustosunkowanie się do całości materiału dowodowego oraz niewyjaśnienie poważnych wątpliwości prawnych, tj. na przesłance wynikającej z art. 398³ § 1 pkt. 2 k.p.c. Wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie odwołania wnioskodawcy w całości.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołujący wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu, zaś poprzedzający go wyrok podlegał zmianie. Rozpoznawana w niniejszym postępowaniu skarga kasacyjna jest uzasadniona.

Zdaniem Sądu Najwyższego, wymaga podkreślenia, że wykładnia art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej, a w szczególności użytego w tym przepisie zwrotu: „z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa lub policyjna została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin lub w art. 15a lub art. 15d lub art. 18e ustawy ...” (zaopatrzeniowej), była w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przedmiotem rozbieżności, czego przykładem jest pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17 (OSNP 2019 nr 9, poz. 114), w którym wyjaśniono, że użyte w 95 ust. 2 ustawy emerytalnej sformułowanie „emerytura (...) obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych” oznacza odwołanie się do zasad obliczenia emerytury wojskowej określonych w tych przepisach, a więc z uwzględnieniem wyłącznie służby wojskowej, co z kolei uzasadnia prawo do pobierania dwóch emerytur „wypracowanych” niezależnie od siebie. Zatem o wyjątku od zasady pobierania jednego świadczenia nie decyduje data przyjęcia do służby, ale brak możliwości obliczenia emerytury wojskowej przy uwzględnieniu „cywilnego” stażu emerytalnego. We wcześniejszym orzecznictwie zajmowano jednak odmienne stanowisko. W uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17 lutego 2010 r., II UZP 10/09 (OSNP 2010 nr 17-18, poz. 215) oraz w wyrokach: z 8 maja 2012 r., II UK 237/11 (OSNP 2013 nr 7-8, poz. 91) oraz z 4 grudnia 2013 r., II UK 223/13 (LEX nr 1394110), stwierdzono bowiem, że zasada pobierania jednego świadczenia (wyższego lub wybranego przez uprawnionego) w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń (art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej) dotyczy również zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w tej ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w ustawie zaopatrzeniowej. Świadczeniobiorca, który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r., uprawniony do renty wojskowej i pobierający to świadczenie, nie może więc jednocześnie pobierać świadczenia powszechnego, mimo że spełnił warunki do jego

nabycia i prawo to zostało mu przyznane. Podobna rozbieżność na tle wykładni art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej ujawniła się także w orzeczeniach Sądów powszechnych. Została ona jednak usunięta, ponieważ Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 15 grudnia 2021 r., III UZP 7/21 (LEX nr 3274620) wyjaśnił, że ubezpieczonemu, który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r. i pobiera emeryturę wojskową wynoszącą 75% podstawy jej wymiaru obliczoną bez uwzględnienia okresów składkowych i nieskładkowych, z tytułu których jest uprawniony również do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez niego (art. 95 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej w związku z art. 7 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin).

Uzasadniając ten pogląd, Sąd Najwyższy w powiększonym składzie stwierdził między innymi, że wykładnia będącego przedmiotem analizy zwrotu, dokonywana z uwzględnieniem reguł gramatycznych, musi prowadzić do wniosku, że uprawnione jest zarówno przyjęcie, że w art. 95 ust. 2 chodzi wyłącznie o odesłanie do zasad, a więc jedynie do sposobów obliczenia emerytury wojskowej określonych w art. 15a i art. 18e ustawy zaopatrzeniowej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17), jak i uznanie, że owe zasady nie mogą abstrahować od dwóch odrębnych kręgów adresatów owych zasad, gdyż są one odnoszone tylko do nich, skoro unormowane w powołanych przepisach zasady obliczenia emerytur wojskowych dotyczą jedynie „żołnierzy powołanych do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r.” oraz „żołnierzy powołanych do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 31 grudnia 2012 r.” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 4 grudnia 2013 r., II UK 223/13), natomiast z całą pewnością nie żołnierzy, którzy pozostawali w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., gdyż zasady obliczania przysługującej im emerytury wojskowej określają art. 14 i art. 15 ustawy zaopatrzeniowej, przewidujące między innymi możliwość doliczenia do wysługi emerytalnej okresów „stażu cywilnego”. To drugie stanowisko bez wątpienia zyskuje zresztą wsparcie w wykładni gramatycznej kontekstowej, która nakazuje odwołanie się do tekstu, którego część stanowi zwrot podlegający interpretacji (kontekstu), a zatem każe uwzględniać także miejsce (otoczenie), w którym ustawodawca ów zwrot umieścił. W świetle uregulowań zawartych w powołanych przepisach wspólnym

mianownikiem dla wszystkich wymienionych grup żołnierzy zawodowych jest natomiast tylko maksymalna i minimalna kwota emerytury, która nie może przekroczyć 75% podstawy jej wymiaru (art. 18 ust. 1 oraz art. 18h ust. 1), a także nie może być niższa od kwoty najniższej emerytury (art. 18 ust. 2 i 3 oraz art. 18h ust. 2), ale już nie przyjęte w nich reguły obliczania emerytury.

Zdaniem Sądu Najwyższego wyrażonym w powołanej uchwale III UZP 7/21, wątpliwości w ramach tej metody wykładni dotyczą również sposobu rozumienia art. 15a ustawy zaopatrzeniowej w zakresie, w jakim co do samych zasad obliczenia emerytury przepis ten karze stosować wyłącznie art. 15 ust. 1 pkt 1 i ust. 1a-5, a co za tym idzie eliminuje możliwość uwzględnienia okresów „stażu cywilnego” zarówno poprzedzających służbę (art. 15 ust. 1), jak i przypadających po zwolnieniu ze służby (art. 14). Nie jest więc jasne, czy jeśli mowa o zasadach określonych w art. 15a, to chodzi tu o niemożność wykorzystania (skonsumowania) w celu zwiększenia emerytury wojskowej okresów „pracy cywilnej” tylko z tej przyczyny, że mimo potencjalnego braku przeciwwskazań wynikającego z przepisów ustawy „staż cywilny” nie będzie wykorzystany z powodu osiągnięcia kwoty emerytury wynoszącej 75% podstawy jej wymiaru, na co będą składały się wyłącznie uwzględnione okresy służby, czy też pominięcie przez ustawodawcę w art. 15a ustawy zaopatrzeniowej art. 14 oraz art. 15 ust. 1 tej ustawy wskazuje bardziej na zamierzoną, pierwotną niemożność wynikającą z ograniczeń narzuconych przez ustawodawcę. Jak się jednak zdaje, więcej argumentów przemawia za drugim z przedstawionych wariantów interpretacyjnych. Po pierwsze, wskazuje na to bowiem posłużenie się przez ustawodawcę w art. 15a ustawy zaopatrzeniowej zwrotem „na zasadach określonych w...”, który językowo jest niemal identyczny jak użyty w art. 96 ust. 2 ustawy emerytalnej zwrot „według zasad określonych w...”, przy czym ten pierwszy niewątpliwie oznacza sposób obliczenia emerytury wojskowej i jej wzrostów z pominięciem (ustawowym) okresów „stażu cywilnego”. Po drugie, jest to szczególnie widoczne w odniesieniu do zasad obliczania emerytury wojskowej określonych w art. 18e ustawy zaopatrzeniowej, które nie tylko pomijają wspomniane wcześniej art. 14 i art. 15 ust. 1 tej ustawy, ale także art. 15 ust. 1 pkt 1 i ust. 1a-5 i przewidują własne, odrębne regulacje dotyczące samej służby wojskowej oraz okresów zaliczanych do niej i z nią równorzędnych mających wpływ na prawo i wysokość

emerytury (art. 18b-18d). Po trzecie, zgodnie z obowiązującymi zasadami wykładni językowej każdy wyjątek od zasady, a takim jest (co wynika już choćby z samej treści przepisu) regulacja art. 95 ust. 2 *in fine* ustawy emerytalnej, powinien być wykładany ściśle.

Uwzględniając systemowe reguły wykładni, Sąd Najwyższy w powiększonym składzie stwierdził z kolei, że wykładnia ta w pierwszej kolejności może posłużyć potwierdzeniu obowiązywania w polskim prawie zabezpieczenia społecznego zasady prawa do jednego świadczenia z tytułu tego samego ryzyka ubezpieczeniowego, zwanej też zasadą niekumulacji świadczeń. W systemie powszechnym zasada ta bez wątplenia znajduje potwierdzenie w regulacji art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej, który stanowi, że w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez zainteresowanego, a także w art. 95 ust. 2 *in principio* tej ustawy, zgodnie z którym przepis ust. 1 stosuje się również, z uwzględnieniem art. 96, w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym osób, o których mowa w art. 2 ust. 2, to jest żołnierzy zawodowych oraz funkcjonariuszy Policji, Urzędu Ochrony Państwa, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Biura Ochrony Rządu, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej. Sąd Najwyższy zwrócił także uwagę na analogiczne regulacje zawarte w zawierających tożsamą regulację art. 7 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz art. 7 ustawy zaopatrzeniowej. Podobną regulację zawiera także art. 33 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Również szczególne ustawy dotyczące sędziów i prokuratorów, to jest ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze regulują w podobny sposób przypadki zbiegu prawa do uposażenia w stanie spoczynku z prawem do emerytury powszechnej. Opisane wyżej przypadki potwierdzają zatem zasadę niekumulacji świadczeń przysługujących na wypadek spełnienia się ryzyka „starości” w ramach różnych systemów, zarówno

ubezpieczenia społecznego, jak i zaopatrzenia. Zasada ta doznaje jednak ustanowionych ustawowo wyjątków, co wynika nie tylko z brzmienia analizowanego art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej, ale także z art. 33 ust. 2a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, który stanowi, że przepisu ust. 2 (tego artykułu) nie stosuje się do osób uprawnionych jednocześnie do emerytury rolniczej oraz do emerytury przyznanej na podstawie art. 24 ust. 1, art. 24a lub art. 184 przepisów emerytalnych. Oznacza to, że osoba, która nabędzie prawo do emerytury rolniczej oraz do emerytury powszechnej na podstawie wymienionych przepisów będzie miała też prawo do wypłaty obu tych świadczeń, a nie tylko do jednego z nich, to jest świadczenia wybranego. Podobny wyjątek zawiera art. 42 ust. 2 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych, z którego wynika, że prawo do emerytury rolniczej oraz do emerytury powszechnej przysługuje osobie, o której mowa w ust. 1 (to jest osobie urodzonej po dniu 31 grudnia 1948 r., której przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ustalono prawo do emerytury rolniczej, z zaliczeniem okresów, o których mowa w art. 20 ust. 1 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, a która po dniu wejścia w życie ustawy osiągnie wiek 60 lat dla kobiety i 65 lat dla mężczyzny i zgłosi wniosek o emeryturę powszechną określoną w art. 24 lub art. 184 ustawy emerytalnej i której przysługuje - w zależności od jej wyboru - emerytura rolnicza ustalona z zaliczeniem wskazanych okresów albo emerytura powszechna), jeżeli po wyłączeniu okresów wskazanych w tym przepisie osoba ta spełnia warunki do emerytury rolniczej. Opisane wyjątki, rozważane przez pryzmat wykładni systemowej, nie mogą wszakże być pomocne przy rozstrzygnięciu przedstawionego zagadnienia prawnego powstałego na tle wykładni art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej już choćby z tej przyczyny, że regulacje art. 33 ust. 2a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz art. 42 ust. 2 ustawy o emeryturach kapitałowych posługują się zupełnie innymi sformułowaniami, które przede wszystkim określają krąg podmiotów uprawnionych do równoczesnej wypłaty dwóch świadczeń emerytalnych, natomiast tylko pośrednio nawiązują do zasad ustalania (obliczania) tych świadczeń. Nie pozwalają więc na posłużenie się takimi samymi zwrotami, które systemowo powinny być tak samo interpretowane, choć z drugiej strony właśnie z tej przyczyny można by zapewne bronić tezy, że odwołanie się w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej do zasad obliczania świadczeń, a nie do podmiotów,

którym te świadczenia przysługują, zdaje się dodatkowo potwierdzać pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17 (OSNP 2019 nr 9, poz. 114).

Zdaniem Sądu Najwyższego w powiększonym składzie, przy stosowaniu wykładni systemowej konieczne było również sięgnięcie do kwestii temporalnych, które spowodowały, że doszło do zróżnicowania zasad obliczania emerytur wojskowych w zależności od daty powołania do służby. Sąd Najwyższy przypomniał w związku z tym, że na mocy pierwotnego brzmienia ustawy emerytalnej żołnierze zawodowi, którzy rozpoczęli służbę po dniu wejścia w życie tej ustawy (1 stycznia 1999 r.), zostali włączeni do powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych, natomiast uprawnienia emerytalne żołnierzy pozostających w służbie w tym dniu były określone nadal przez przepisy o zaopatrzeniu emerytalnym tych osób (art. 1 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej w jej pierwotnym brzmieniu). Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw wprowadziła jednak do systemu emerytalnego zmiany polegające na ponownym objęciu żołnierzy zawodowych, którzy wstąpili do służby po dniu 1 stycznia 1999 r., zaopatrzeniowym systemem emerytalnym oraz wyłączeniu ich z ubezpieczeń społecznych, co stanowiło „rewizję” rozwiązania uprzednio przyjętego przez ustawodawcę. Poczynając od dnia 1 października 2003 r., wszyscy żołnierze zawodowi są zatem objęci systemem zaopatrzeniowym, bez względu na datę podjęcia służby. Wejście w życie ustawy zmieniającej z dnia 23 lipca 2003 r. doprowadziło równocześnie do zróżnicowania zasad obliczania emerytur wojskowych w odniesieniu do żołnierzy zawodowych, którzy służbę podjęli przed dniem 2 stycznia 2003 r. oraz poczynając od tego dnia. O ile bowiem ci pierwsi zachowali prawo do obliczenia wysokości emerytury wojskowej na dotychczasowych zasadach (art. 15 z uwzględnieniem art. 14 ustawy zaopatrzeniowej), o tyle dla tych drugich, to jest tych, którzy zostali powołani do służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r., emerytura wojskowa wynosząca także 40% podstawy wymiaru za 15 lat służby wzrastała „według zasad określonych w art. 15 ust. 1 pkt 1 i ust. 1a-5”, a zatem wzrost przysługującej im emerytury nie mógł już uwzględniać okresów składkowych i nieskładkowych poprzedzających służbę wymienionych w art. 15 ust. 1 pkt 2-4 ustawy oraz przypadających po zwolnieniu ze służby (art. 14

ustawy). Opisana regulacja wyraźnie wskazuje na to, że wskutek zmian dokonanych ustawą z dnia 23 lipca 2003 r. doszło do wprowadzenia nowego modelu obliczania emerytur wojskowych dla „nowych” żołnierzy zawodowych, powołanych do służby po dniu 1 stycznia 1999 r., przy czym zmiany te miały obowiązywać na przyszłość i ziścić się w praktyce nie wcześniej niż po dniu 31 grudnia 2013 r., gdy pierwsi powołani do służby żołnierze zawodowi osiągną minimalny 15-letni okres tej służby. Tacy żołnierze już w chwili powołania ich do służby znali swoją sytuację prawną po osiągnięciu tego stażu. Wiedzieli między innymi, że wprowadzenie nie będą mogli uwzględnić sobie w stażu emerytalnym mającym wpływ zwiększenie świadczenia jakiegokolwiek stażu „cywilnego”, zarówno poprzedzającego służbę, jak i uzyskanego po zwolnieniu ze służby, jednakże z drugiej strony nabędą prawo do emerytury powszechnej, jeśli zdecydują się na podleganie ubezpieczeniom społecznym i zgromadzą kapitał składkowy, który zostanie „skonsumowany” po osiągnięciu przez nich powszechnego wieku emerytalnego bez względu na długość okresu opłacania składek. Model ten jest zaś szczególnie łatwo dostrzegalny, jeśli wziąć pod uwagę kolejne zmiany dokonane przez ustawodawcę ustawą z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw. Ustawa ta wprowadziła bowiem kolejną kategorię żołnierzy zawodowych powołanych do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 31 grudnia 2012 r., poświęcając jej dodany Rozdział 1a, a w nim między innymi art. 18e, w myśl którego emerytura dla (takiego) żołnierza wynosi 60% podstawy jej wymiaru za 25 lat służby wojskowej i wzrasta o 3% za każdy dalszy rok tej służby (ust. 1) i podwyższa się ją o 0,5% podstawy jej wymiaru za każdy rozpoczęty miesiąc pełnienia służby na froncie w czasie wojny oraz w strefie działań wojennych (ust. 2). Co więcej, przepisy omawianego Rozdziału 1a nie nawiązują do przepisów Rozdziału 1, tworząc własne określenie służby wojskowej oraz okresów zaliczanych do tej służby.

Co jednak szczególnie istotne, wspomnianą ustawą został dodany również Rozdział 1b przewidujący prawo wyboru przez żołnierza zawodowego sposobu obliczenia przysługującej mu emerytury wojskowej. Zgodnie z zawartym w tym Rozdziale art. 18i żołnierz, który został powołany po raz pierwszy przed dniem 1 stycznia 2013 r. do zawodowej służby wojskowej lub służby kandydackiej lub innej służby uwzględnianej przy ustalaniu prawa do emerytury policyjnej, ma zaś prawo wyboru ustalenia emerytury na zasadach i w wysokości określonych w Rozdziale 1a (ust. 1), a oświadczenie o wyborze składa się do organu emerytalnego najpóźniej w dniu złożenia wniosku o ustalenie prawa do zaopatrzenia emerytalnego (ust. 2), z tym jednak zastrzeżeniem, że z mocy art. 11 ustawy zmieniającej powołany art. 18i ustawy zaopatrzeniowej wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2025 r.

W ocenie Sądu Najwyższego w powiększonym składzie, systemowo regulacje zawarte w obu powołanych przepisach zrównują więc wszystkich żołnierzy zawodowych w zakresie sposobu obliczania przysługujących im emerytur bez względu na czas, w którym zostali oni powołani do służby, jednakże z uprawnienia tego żołnierze powołani wcześniej, to jest przed dniem 1 stycznia 2013 r., a więc również przed dniem 2 stycznia 1999 r., będą mogli skorzystać dopiero poczynając od dnia 1 stycznia 2025 r.

Podsumowując ten wątek rozważań, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że systemowa wykładnia użytego w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej zwrotu „z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa (...) została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo 18e ustawy (zaopatrzeniowej) ...” daje podstawę do przyjęcia, że ów wyjątek należy interpretować nie tylko przedmiotowo, to znaczy wyłącznie przez pryzmat zasad obliczania emerytury wojskowej wynikających z art. 15a albo 18e ustawy zaopatrzeniowej, ale także podmiotowo, co oznacza konieczność wzięcia pod uwagę adresatów tych przepisów. To dla nich ustawodawca wprowadził bowiem (na przyszłość) możliwość równoczesnego pobierania emerytury wojskowej i emerytury powszechnej, odbierając im równocześnie prawo do wzrostu emerytury wojskowej z tytułu doliczenia stażu „cywilnego” i pozostawiając jednak taką samą możliwość (prawo wyboru) także dla żołnierzy powołanych do służby przed dniem 2 stycznia 1999 r., po spełnieniu (poczynając od dnia 1 stycznia 2025 r.) przesłanek określonych w art. 18i ustawy zaopatrzeniowej.

Sąd Najwyższy w powiększonym składzie zwrócił także uwagę, że na problem ten należy spojrzeć także szerzej, uwzględniając (temporalnie) czas, w którym zostały wprowadzone omawiane zmiany ustawowe. O ile bowiem we wcześniejszym okresie mieliśmy do czynienia z sytuacją, w której wzrost emerytury wojskowej mógł nastąpić z tytułu doliczenia okresów składkowych i nieskładkowych, a prawo do emerytury powszechnej wiązało się nie tylko z osiągnięciem wieku emerytalnego, ale także z posiadaniem określonego stażu emerytalnego, złożonego właśnie z okresów składkowych i nieskładkowych, o tyle nowe zasady obliczania emerytur wojskowych dla żołnierzy powołanych do służby po dniu 1 stycznia 1999 r. oraz poczynając od dnia 1 stycznia 2013 r. znajdują, bądź będą w przyszłości znajdować zastosowanie w czasie, gdy prawo do emerytury powszechnej jest uzależnione wyłącznie od osiągnięcia wieku emerytalnego i zgromadzenia odpowiedniego kapitału składkowego, a nie od okresu, w którym ów kapitał był gromadzony.

Zdaniem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale III UZP 7/21, opisany wyżej rezultat wykładni systemowej znajduje potwierdzenie także w wykładni funkcjonalnej (celowościowej) art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej. Pośrednio cel uregulowania zawartego w tym przepisie wynika bowiem z (...) uzasadnienia projektów obu wyżej omówionych zmian ustawowych, z których wynika, że projektodawca nie zakładał możliwości kumulacyjnego pobierania świadczeń z obu systemów. Przyjął bowiem, a założenie to zostało następnie w pełni zaakceptowane i zrealizowane w toku procesu legislacyjnego, że w każdym przypadku osoba uprawniona do emerytury wojskowej oraz emerytury powszechnej, która pozostawała w zawodowej służbie wojskowej w dniu 1 stycznia 1999 r. musi dokonać wyboru świadczenia, które ma być jej wypłacane, również wtedy, gdy wysokość emerytury wojskowej została obliczona wyłącznie na podstawie okresów tej służby, bez „uzupełnienia” jej o zwiększenie wynikające z przebytych okresów składkowych i nieskładkowych. O ile przy tym (z przyczyn wcześniej opisanych) wyjątki od zasady niekumulacji świadczeń przewidziane w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz z ustawie o emeryturach kapitałowych wykładane systemowo nie mogą być pomocne przy rozstrzyganiu przedstawionego zagadnienia prawnego, o tyle ich wykładnia funkcjonalna (celowościowa) potwierdza, że użyty w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej zwrot „z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa (...) została

obliczona według zasad określonych w art. 15a albo 18e ustawy (zaopatrzeniowej) ...” oznacza jego zastosowanie wyłącznie w odniesieniu do żołnierzy wymienionych w tych przepisach.

Taki cel wprowadzonej regulacji wynika też z samej konstrukcji kolejno dokonywanych zmian ustawowych, których lektura upoważnia do poglądu, że celem ustawodawcy było pozbawienie żołnierzy możliwości zwiększania emerytur wojskowych przez uwzględnienie przebytych przez nich w ramach stażu powszechnego okresów składkowych i nieskładkowych, rekompensowane prawem do pobierania dwóch świadczeń emerytalnych, oczywiście po spełnieniu przewidzianych w ustawach warunków ich nabycia. Co słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17, taki cel nie pozostaje natomiast w sprzeczności z zasadą wzajemności składki i prawa do świadczenia, która w polskim systemie ubezpieczenia społecznego nigdy nie była pojmowana w sposób absolutny (np. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 11 grudnia 2006 r., SK 15/06, OTK-A 2006 Nr 11, poz. 170; 27 stycznia 2001 r., SK 41/07, OTK-A 2010 nr 1, poz. 5). Wynika to z ogólnej logiki systemu ubezpieczeń społecznych, kierującego się nie tylko zasadą wzajemności składki i świadczeń, ale również zasadą solidarności międzypokoleniowej (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 października 2005 r., P 13/04, OTK-A 2002 nr 1, poz. 2) czy szerzej: solidaryzmu społecznego (wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 22 czerwca 1999 r., OTK 1990 nr 5 poz. 100 i z dnia 4 grudnia 2000 r., K 9/00, OTK 2000 nr 8, poz. 294) oraz powszechności i względnej jednolitości kryteriów przyznawania świadczeń i określania ich wysokości (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 8 września 2005 r., P 17/04, OTK-A 2005 Nr 8, poz. 90). W związku z tym brak prostej zależności między prawem do świadczeń i ich wysokością a okresem opłacania i rozmiarem składki nie zawsze oznacza niekonstytucyjność konkretnej regulacji (wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 20 maja 2000 r., K 37/98, OTK 2000 nr 4, poz. 112 i z 11 grudnia 2006 r., OTK-A 2006 nr 11, poz. 170). Jeśli bowiem emeryt korzysta ze wzrostu emerytury wojskowej z tytułu „cywilnej” wysługi emerytalnej, to oznacza, że zostaje zachowana zasada wzajemności składki i świadczeń w rozumieniu funkcjonującym w polskim systemie ubezpieczenia społecznego nawet wtedy, gdy włożony wkład nie jest wprost proporcjonalny do korzyści, jaką przynosi zwiększenie emerytury.

Wypada w tym miejscu dodać, że przejście w obecnie obowiązującym modelu zabezpieczenia społecznego z dotychczasowego systemu „zdefiniowanego świadczenia” na system „zdefiniowanej składki”, który wyraża się w daleko idącej proporcjonalności między wniesionym wkładem a wysokością świadczenia istotnie ograniczył zasadę solidarności wspólnoty ryzyka w tym znaczeniu, że nie występuje obecnie mechanizm umożliwiający rozdział środków do osób, które krócej i mniej partycypowały w finansowaniu swojego ubezpieczenia emerytalnego (K. Antonów, Zasady równości i sprawiedliwości społecznej w prawie emerytalnym, *Annales, UMCS*, 2015 nr 2, s. 9-28).

Ostatnia z podniesionych kwestii karze pochylić się nad funkcją ocenianej regulacji z punktu widzenia konstytucyjnych zasad równości i sprawiedliwości społecznej. W tym zakresie należy przede wszystkim podzielić stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17, zgodnie z którym dla analizy ukształtowanego w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej zbiegu świadczeń nie ma znaczenia art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, gdyż w odniesieniu do wynikającego z tego przepisu prawa do zabezpieczenia społecznego ustawodawca dysponuje dużą swobodą, co potwierdza powołane w wymienionym wyroku orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Uzupełniając wypada więc jedynie stwierdzić, że także Europejski Trybunał Praw Człowieka w decyzjach z 11 grudnia 2018 r., nr 39247/12 (LEX nr 2626955) i nr 41178 (LEX nr 2627060) uznał uprawnienie państwa – strony Konwencji o ochronie prawa człowieka do samodzielnego kształtowania systemu zabezpieczenia społecznego, w tym do wprowadzenia zasady wypłaty jednego świadczenia, w myśl której świadczeniobiorcy nie można przyznać jednocześnie dwóch świadczeń. Dlatego ocena budzącej wątpliwości regulacji powinna być dokonywana pod kątem konstytucyjnych zasad równości i sprawiedliwości społecznej. Trzeba zatem zauważyć, że co do pierwszej z tych zasad w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że równo należy traktować osoby należące do tej samej kategorii, tzn. posiadające te same lub podobne cechy relewantne. Jednocześnie przyjmuje się jednak, że równym traktowaniem jest także uzasadnione odstępstwo od równego traktowania (tzw. dyferencjacja praw i obowiązków), z tym że argumenty na rzecz takiego traktowania muszą: 1) mieć charakter relewantny, a więc pozostawać w bezpośrednim związku z celem i

zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma, oraz służyć realizacji tego celu i treści, 2) mieć charakter proporcjonalny, co oznacza, że waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi być zbilansowana z interesami, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych, 3) być związane z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi uzasadniającymi odmienne potraktowanie podmiotów podobnych (wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 5 lipca 2011 r., P 14/10, OTK-A 2001 nr 6, poz. 49; z 19 kwietnia 2012 r., P 41/11, OTK-A 2012 nr 4, poz. 41; z 17 czerwca 2014 r., P 6/12, OTK-A 2014 nr 6, poz. 62; z 21 października 2014 r., K 38/13, OTK-A 2014 nr 9, poz. 104). Zasady sprawiedliwości społecznej, których potrzeba stosowania szczególnie silnie występuje w prawie ubezpieczeń społecznych, uznaje się z kolei za uzasadnienie dyferencjacji sytuacji prawnej podmiotów.

Sąd Najwyższy w powiększonym składzie zgodził się równocześnie ze stanowiskiem, że przyjęcie założenia, zgodnie z którym dyferencjacja uprawnień żołnierzy w zakresie prawa do wypłaty świadczeń emerytalnych w zbiegu jest związana wyłącznie z datą powołania ich do służby wojskowej (przed i po 1 stycznia 1999 r.) i stanowi jej konsekwencję, oznaczałaby ich nierówne traktowanie. Inaczej jednak ten problem musiałby być postrzegany, gdyby założyć, a założenie takie jest w pełni uprawnione, że nie chodzi w nim o samą datę powołania do służby jako determinantę różnych uprawnień w przypadku zbiegu prawa do świadczeń emerytalnych, lecz o to, że te dwie grupy żołnierzy były objęte w okresie odbywania tej służby różnymi systemami emerytalnymi, co data powołania ich do służby jedynie ilustruje. Okoliczność ta, polegająca na wprowadzeniu od dnia 1 stycznia 1999 r. systemu „zdefiniowanej składki” w miejsce systemu „zdefiniowanego świadczenia” i związane z tym istotne różnice w zakresie unormowania sposobu opłacania składek na powszechne ubezpieczenie społeczne przez żołnierzy powołanych do służby do dnia 1 stycznia 1999 r., jak i po tym dniu, nie może zaś pozostać bez znaczenia dla ustalania zakresu podmiotów, którym przysługuje równe traktowanie. Może ona bowiem zostać uznana za istotną cechę różniącą te podmioty. Taką cechą może być też zróżnicowanie ze względu na zachowaną w stosunku do jednej tylko grupy żołnierzy (przynajmniej potencjalną) możliwość zwiększenia emerytury wojskowej

przez doliczenie do wysługi emerytalnej „stażu cywilnego”. Wówczas sytuacja prawna tych żołnierzy mogłaby być zatem oceniana co najwyżej jako podobna do żołnierzy powołanych do służby po dniu 1 stycznia 1999 r. Podobieństwo obu tych grup polegałoby natomiast wyłącznie na tym, że jedni i drudzy są żołnierzami zawodowymi, ale posiadającymi różne uprawnienia w zakresie sposobu obliczania ich emerytur. Niezależnie jednak od tego, które z tych założeń zostałoby przyjęte, da się je z całą pewnością obronić jako dozwolone naruszenie zasady równości przy uwzględnieniu wyżej opisanego „testu” wynikającego z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Po pierwsze bowiem, celem oraz treścią wprowadzonego przez ustawodawcę zróżnicowania jest „wpasowanie” żołnierzy pozbawionych prawa do wzrostu emerytury wojskowej z tytułu doliczenia „stażu cywilnego” w nowy system ubezpieczeń społecznych bazujący na zdefiniowanej składce, która w dużym stopniu oznacza realizację zasady wzajemności składki i prawa do świadczenia oraz abstrahuje od solidarnościowego charakteru świadczeń zabezpieczeniowych. Po drugie, moment wprowadzenia omawianej dyferencjacji wskazuje na związanie jej z przyjętym w ustawie emerytalnej procesem stopniowego wygaszania dotychczasowych uprawnień emerytalnych na rzecz jednolitego, powszechnego systemu. Proces ten jest zaś w pełni akceptowany zarówno o orzecznictwie, jak i w doktrynie prawa ubezpieczeń społecznych (wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 22 czerwca 1999 r., K. 5/99, OTK ZU 1999 nr 5, poz. 100, z 4 stycznia 2000 r., K. 18/99, OTK ZU 2000 nr 1, poz. 1 oraz K. 1/00, OTK 2000 nr 6, poz. 185 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 16 czerwca 2011 r., III UK 217/10, LEX nr 950438 i z 26 kwietnia 2016 r., I UK 151/15, LEX nr 2050671). Wprowadzie ów proces stopniowego wygaszania „starych” uprawnień emerytalnych w ustawie emerytalnej został oparty przede wszystkim na wieku (a konkretnie dacie urodzenia) świadczeniobiorców, jednakże łatwo założyć jego adekwatność także w odniesieniu do daty powołania do służby decydującej o zakresie regulacji zaopatrzeniowych, zwłaszcza że drugim z czynników powodujących eliminację dotychczasowego („starego”) systemu emerytalnego jest określona w ustawie data graniczna przypadająca na dzień 31 grudnia 2008 r. (por. art. 46 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej). Po trzecie, wspomniana dyferencjacja ma charakter proporcjonalny, gdyż bilansuje ją omówiona wcześniej regulacja art. 18i ustawy zaopatrzeniowej. Po czwarte, trudne do pogodzenia z

zasadami sprawiedliwości społecznej byłoby postawienie jednych żołnierzy powołanych do służby przed dniem 2 stycznia 1999 r. w sytuacji lepszej (a przez to nierównej) od takich samych żołnierzy, którym wzrost emerytury wojskowej z tytułu uwzględnienia samych okresów służby pozwalałby na uzyskanie tego świadczenia w wysokości tylko nieznacznie niższej niż 75% podstawy wymiaru (na przykład 74%).

Sąd Najwyższy w obecnym składzie w pełni aprobuje taki kierunek wykładni art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej. Odnosząc ją zatem do okoliczności faktycznych, należy stwierdzić, że skarżący jest z całą pewnością żołnierzem przyjętym do służby przed dniem 2 stycznia 1999 r., i uprawnionym do emerytury wojskowej. Jako żołnierz nie był więc w ogóle objęty „nowymi” regulacjami określającymi zasady nabycia prawa do emerytury wojskowej o zasady obliczania tego świadczenia. To powoduje zaś, że nie może skorzystać z wyjątku opisanego w powołanym przepisie i mieć prawo do pobierania dwóch świadczeń, to jest emerytury wojskowej i emerytury powszechnej, nawet uwzględniając niemożność skorzystania przez niego z uwzględnienia w ramach wysługi emerytalnej stażu „cywilnego”.

Kierując się przedstawionymi motywami, a także stwierdzając, że powołana w rozpoznawanej skardze kasacyjnej podstawa naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[mc]

[ms]